

Niestety nie powiodło się Romie w meczu wyjazdowym. Giallorossi doznali porażki z drużyną Udinese 2:0. Mecz był przez większą część wyrównany, żeby nie powiedzieć... nudny. Drużyny razily niedokładnością. Bianconeri mieli jednak w swoich szeregach superstrzelca - Antonio Di Natale. Dzieła zniszczenia dopełnił Isla wykańczając akcję Armero. Remis byłby chyba bardziej sprawiedliwym wynikiem. Można powiedzieć że Rzymianie zostali znokautowani w ostatniej rundzie tego przeciętnego pojedynku...

UDINESE CALCIO - AS ROMA 2:0 (0:0)

GOLE: 1:0 79' Di Natale , 2:0 89' Isla

UDINESE (3-5-1-1): Handanovic - Benatia, Danilo, Domizzi (17' Ferronetti) - Basta, Isla, Pinzi, Asamoah,

Armero - Abdi (68' Fabbrini)- Di Natale (88' Pasquale)

Ławka: Padelli, Badu, Floro Flores, Torje

ROMA (4-3-1-2) : Stekelenburg -Taddei, Kjaer (81' Cassetti), Juan, Jose Angel - De Rossi, Gago (73'

Bojan), Greco (86' Perrotta) - Pjanić - Lamela, Osvaldo

Ławka: Curci, Heinze, Simplicio, Caprari

W porównaniu z poprzednim meczem, w zespole ze stolicy Włoch mamy pięć przetasowań.

Najbardziej zmieniona była linia defensywy. Dobrze grający z Lecce Taddei został przeniesiony na prawe skrzydło obrony, w miejsce narzekającego na uraz Rosiego. Do pierwszego składu powrócił Juan który zmienił Heinze, a na lewą stronę powrócił Jose Angel. „Z przodu” zmiana jedna – Greco w miejsce Bojana, ale przez to potrzebne były zmiany w ustawieniu. Wychowanek Romy towarzyszył na środku De Rossiemu i Gago, Pjanic został wysunięty między pomoc a atak, a partnerem Osvaldo został Lamela. Głównym sędzią spotkania był Luca Banti z Livorno.

Pierwsza połowa spotkania rozpoczęła się z opóźnieniem. Pierwsze kilka minut to spokojne badanie się obu jedenastek, próby formowania akcji i sprawdzanie na ile przeciwnik pozwoli. W 9 minucie groźny atak Zebrette. Gospodarze rozgrywali przed polem karnym, piłka podana na prawo do Pinizio który groźnie centruje. Blisko dojścia do piłki był Di Natale. Dalej choć gra toczyła się głównie w środku boiska, to gospodarze osiągnęli optyczną przewagę. W 15 minucie Lamela wbiegł w pole karne, młody Argentyńczyk przewraca się gdy Domizzi próbuje odebrać mu piłkę, ale sędzia nie dyktuje rzutu karnego.

Ten mecz trudno zaliczyć do tych ładniejszych. Łatwiej jest opisać go słowami prosto z zapasów jak mocowanie, klincz, blokada, popchnięcia. W 22 minucie pierwsze żółtko w spotkaniu otrzymuje Benatia. 23 Do Natale otrzymuje na 30 metrze piłkę, zagrywa do Isli który strzela w poprzeczkę, ale sędzia odgwizduje spalony. Trzy minuty później Di Natale dostaje piłkę od Armero, ale w oddaniu celnego strzału przeszkadza mu Kjaer. W 30 minucie ładniejsza akcja Romy. Lamela na prawym skrzydle i mimo przeszkody w postaci naciskającego obrońcy zagrywa ładnie do wbiegającego Pjanica.

W 37 minucie brzydkie wejście Pjanica w nogi przeciwnika. Za ten faul zostaje

ukarany żółtym kartonikiem. Dwie minuty później ładna akcja Udinese. Z lewej strony dośrodkowanie, które Basta zgrywa głową przed pole karne. Tam piłkę dopada Abdi i strzela z dystansu nad bramką. W 42 minucie Danilo ukarany żółtą kartką za faul na Pjanicu. Sam poszkodowany wykonał rzut wolny, ale zrobił to źle – niecelnie i za słabo. Minutę później na bramkę gospodarzy strzela Gago, ale piłka mija prawy słupek. W 45 minucie blisko dojścia do dośrodkowania był Di Natele. Chwilę później niewiele brakowało a bramkę zdobyłby Pjanic. Wbiegając w pole karne za mocno podkręcił piłkę i ta coraz to bardziej oddalała się od bramki.

Pierwsza połowa nie była szalowa. Obie drużyny grały spokojnie, uważnie, bardziej skupiając się na obronie. Większość meczu była rozgrywana na środku boiska. Końcówka tej połowy to zryw Romy, kiedy stworzyła sobie dwie dogodnie sytuacje, jednak to jedenastka gospodarzy częściej była przy piłce, zwłaszcza w środkowej części pierwszej połowy.

Na drugie 45 wyszli ci sami piłkarze którym pożegnaliśmy kwadrans wcześniej. Tę połowę rozpoczynają gospodarze. 47 De Rossi oddaje potężny strzał prawie z połowy boiska, niewiele brakowało a zaskoczyłby tym Handanovica, ale kończy się różnym dla Romy. Dośrodkowanie z różnego strąca Juan ale piłka odbija się od Asamoaha i znów trafia za linię środkową. Chwilę później znów strzela Brazylijczyk ale tym razem niecelnie. 50 piękny rajd w wykonaniu młodego Lameli. Wbiegł w pole karne, strzelił, ale odbita od obrońców piłka trafiła... ponownie w niego i odbita w niekontrolowany sposób minęła słupek bramki Handanovicia. Obie drużyny rozpoczęły drugą połowę od bardzo niedokładnych zagrań, co nie sprzyjało konstruowaniu akcji.

W 60 minucie Osvaldo „uruchomiony” przez De Rossiego, ale strzela ponad bramką. Cztery minuty później mieliśmy chaos pod bramką Romy, z którego zwycięsko wyszła Roma. 68 minuta i brutalne wejście Benatii w nogi naszego napastnika. Sędzia teraz oszczędza piłkarza gospodarzy. W 73 minucie Gago zastąpiony przez Bojana.

Im bliżej końca tym szybciej zaczęli grać piłkarze obu drużyn. W 79 minucie Udinese wychodzi na prowadzenie po strzale Di Natale. Kapitan gospodarzy strzela bramkę po świetnym podaniu z głębi pola. W starciu sam na sam z bramkarzem nie dał szans Stekelenburgowi. Chwilę później Cassetti zmienia Kjaera. 85 minucie schodzi Greco, a za niego na placu pojawia się Perrotta. 89 minuta Armero rajdem lewą stroną przedziera się w pole karne Romy, do niego wychodzi Stekelenburg, ale

Armero podaje do Isli i ten będąc przed pustą bramką się nie myli. Choć piłkarze Romy ciągle chcieli gola zdobyć, to nie najlepiej te chęci przekładali na jakość akcji. Ostatecznie wynik się nie zmienił a sędzia zakończył spotkanie po doliczonych czterech minutach.

Udinese - Roma

źródło: www.flashscore.com

Gole

2 - 0

Posiadanie piłki

45% - 55%

Strzały (celne)

9(4) - 11(2)

Rzuty wolne

16 - 25

Rzuty różne

4 - 5

Spalone

6 - 0

Wyrzuty z autu

20 - 19

Interwencje bramkarzy

2 - 2

Faule

19 - 16

Żółte kartki

3 - 2

autor: Carminho & Frytka

Autor: carminho